

## **Longzenpa [ Longzen Rabdziam ]**

### ***Umysł w Naturalny Sposób Wyzwolony, Wielka Doskonałość***

Jest to pierwsza część przekładu 'Umysłu w Naturalny Sposób Wyzwolonego ', który stanowi jeden z trzech cykli dotyczących Naturalnego Wyzwolenia w Dzogczen, autorstwa Longzenpy.

Pokłon Pełnemu Chwały Kuntu Zangpo

Całkowicie czystej esencji, która przekracza obiektywną myśl,  
Powstałej jako promieniująca esencja spontanicznie zrealizowanej natury,  
Oczyszczonej z rozmaitych charakterystyk dualności rozumiejącego i rozumianego,  
Umysłowi, który jest wolny od zróżnicowanych wymiarów i stronniczości,  
w którym pierwotnie wyzwolone obiektywne zjawiska i umysł mają niezrodzoną tożsamą naturę,  
składam pokłon.

Posłuchaj przez chwilę, a powiem ci, co urzeczywistniłem

W związku z tym zdumiewającym władcą, Umysłem w Naturalny Sposób Wyzwolonym.

Ten ostateczny czysty Pogląd nie ma skrajności ani centrum.

Nie można go wskazać, mówiąc 'jest tym', ponieważ nie posiada on wymiarów.

Przekracza eternalizm i nihilizm i jest wolny od splamień czterech skrajności.

Jeśli się go szuka, nie można go znaleźć, jeśli się na niego patrzy, nie widzi się go.

Nie przywiązuje się do kierunków, nie jest stronniczy, przekracza też wszystkie obiekty, jakie sobie można wyobrazić.

Nie posiada punktu widzenia, nie jest pustką ani jej brakiem.

Nie ma w nim istoty zrealizowanej czy niezrealizowanej, nie posiada obiektywnego celu, na nic się też w nim nie liczy.

Wszystkie zjawiska są pierwotnie czyste i oświecone, stąd ten czysty pogląd jest niezrodzony i nie zanikający.

W ostatecznej sferze czystości i nieczystości zjawiska są w naturalny sposób czyste, posiadają również wielką, wolną od pojęć doskonałość.

Ponieważ nie ma niewoli i wyzwolenia, nie ma pojawiania się, trwania i zanikania.

Zjawiska i pustka są tylko konwencjami, rozumiejący i rozumiane są jak maja /magiczne widziadło/.

Szczęście i cierpienie samsary i nirwany przypominają dobre i złe sny.

Od chwili, w której się pojawiają, ich natura jest wolna od wytwarzania.

Z tego /wolnego od wytwarzania stanu/, współzależna przyczyna wielkiego powstawania i zaniku

Pojawia się jak sen, maja, złudzenie optyczne, miasto Gandharwów, echo, odbicie /które nie są rzeczywiste/.

Wszystkie wydarzenia, takie jak powstawanie i zanik, przychodzenie i odchodzenie, są w swej prawdziwej naturze niezrodzone,

Dlatego nigdy nie zanikną, ani nie ulegną zmianie w trzech czasach.

Zjawiska te nie przybyły z nikąd i nie odejdą do nikąd.  
Nie zatrzymają się też gdzieś, w jakimś miejscu, są jak sen i maja.  
Głupia osoba łączy do zjawisk, sądząc, że są one prawdziwe.  
Uważa je za realne, materialne zjawiska, należące do 'ja' i 'nie-ja', podczas gdy przypominają one dziewczynę mają, która po dotknięciu znika.  
Nie są one prawdziwe, ponieważ wprowadzają w błąd i działają wyłącznie jako przejawy.  
Sfery sześciu światów istot oraz Czyste Krainy Buddów  
Również nie są złożone z atomów, lecz stanowią wyłącznie projekcję umysłów istot.  
Na przykład we śnie Buddowie i czujące istoty jawią się jako coś rzeczywistego, co posiada niepojęte cechy.  
Jednak po obudzeniu okazuje się, że były tylko chwilowymi obiektami umysłu.  
W ten sam sposób powinno się rozumieć wszystkie zjawiska samsary i nirwany.  
Nie ma pustki oddzielnej od zjawisk, tak jak ogień nie jest oddzielny od ciepła, będącego jego cechą.  
Ich odrębność stanowi wyłącznie wytwór umysłu.  
Woda i odbicie księżycy w wodzie są nierozdzielne w sadzawce.  
W podobny sposób zjawiska i pustka stanowią jedno w wielkiej Dharmacie /takości/.  
Od samego początku te zjawiska są niezrodzone, będąc Dharmakają.  
Są jak odbicia, w naturalny sposób czyste i niesplamione.  
Umysł, wytwarzający ich istnienie bądź nieistnienie, jest złudzeniem.  
Zatem bez względu na to, jakie zjawiska się pojawiają, nie twórz na ich temat żadnych pojęć.  
Te pojawiające się obiekty również są odbiciami umysłu.  
Są jak twarz i jej odbicie w lustrze.  
Gdy dualizm nie pojawia się, dualna percepcja stanowi  
Naturalną cechę doświadczenia nie mającego śladów karmicznych.  
Umysł i zjawiska nie są od siebie oddzielone,  
Przypominają raczej sny pojawiające się osobie oszołomionej snem.  
Powinno się wiedzieć, że pomiędzy /przedmiotem i podmiotem/ nie ma istotnej różnicy.  
I tak jak dziecko, które patrzy w lustro,  
Tak samo ignorancy ludzie akceptują i odrzucają zewnętrzne obiekty.  
Gdy matka widzi lustro, przeciera je,  
W podobny sposób Pojazd Przyczyny i Owocu zmienia zewnętrzne obiekty.  
Dama widząc lustro, upiększa swą twarz,  
Podobnie, ten kto zna takosć, spogląda na naturę umysłu wewnątrz,  
Oto niematerialny, Esencjonalny Pojazd.  
W umyśle, który nie spoczywa w swojej esencji, skutek obiektywnych warunków pojawiają się  
rozmaite rzeczy,  
Jak odbicia pojawiające się w lustrze czy w oceanie.  
Esencja pustki, nie zanikająca natura oraz pojawiające się rozmaite cechy, magiczne przejawy,  
Stanowią dualistyczną projekcję samsary i nirwany w jednym umyśle.  
Przypomina to kryształ, którego kolor zmienia się przez czarne lub białe płótno /tło/.  
Esencja nie ulega zmianie, jednak z powodu uwarunkowanych percepcji, będących podłożem  
powstawania wydaje się, że  
Te rozmaite percepcje zmieniają się w czasie, kiedy powstają.  
Ale w rzeczywistości są one niezienne jak czystość kryształu.  
Pierwotnie czysta natura umysłu, która nie ma korzenia,  
Nie jest splamiona zjawiskami samsary i nirwany.  
W trzech czasach i beczasowości, stanie Kuntu Zangpo,  
esencja nieziennej doskonałości podstawy nie zostaje splamiona  
Przez pojawienie się sześciu obiektów /zmysłów/, tak jak księżyc odbity w wodzie.  
Odnosnie nieistniejących zjawisk samsary i nirwany, podobnych do magicznego przejawu,  
Nie czyni wysiłków akceptowania i odrzucania, negowania i bronięcia czegoś, nie miej nadziei i

obaw, oczekiwań i wątpliwości.  
Osiąganie wyzwolenia przez poznanie natury magicznego przejawu /świata/  
Jest takie jakby, widząc całą armię maji, zostało się przez nią zagarniętym,  
Ale znając rzeczywistość, nie czuje się lęku.  
W podobny sposób nie jest konieczne, aby wyrzekać się obiektywnych zjawisk.  
Natura samsary jest esencją umysłu,  
Który jest pierwotnie niezrodzony i oświecony.  
Urzeczywistnienie natury egzystencji osiąga się więc zatem, dzięki zobaczeniu natury umysłu.  
Nie ma innego spokoju, który należałoby zrealizować.  
Jest tak jakby przestrach spowodowany przez własną siłę  
został błędnie przypisany siłom innych istot,  
Aby później, po rozpoznaniu ich natury, móc się od nich uwolnić.  
Dzisiaj, poprzez błogosławieństwo prawdziwego Mistrza,  
Światowe myśli realizuje się jako Dharmakaję,  
wskutek czego wewnątrz powstaje naturalna, wielka błogość.  
Ponieważ wszystkie istniejące zjawiska powstają w postaci Lamy,  
nie ma potrzeby akceptacji i negacji.  
Wszystkie niewyczerpane wyjaśnienia stanowią oparcie dla oświecenia;  
szczęście i spokój nie mają końca.  
Wszystko jest szczęściem, triumfującym w Dharmacie, w której  
Gra nie zanikających w swej różnorodności zjawisk  
To spontanicznie zrealizowane Rupakaja i Dharmakaja,  
Zjawiska i pustka, dwojaki nagromadzenie /zasługi i mądrości/,  
Skuteczne środki i mądrość, medytacja i stan pomedytacyjny,  
Niestworzone i naturalne: Pięć Ciał i Pięć Pierwotnych Mądrości  
Jest doskonałych w stanie Wrodzonej Świadomości, wolnej od chwytliwości percepcji i umysłu.  
Stany, ścieżki, pamięć i kontemplacja - właściwości -  
Zostają spontanicznie urzeczywistnione i stają się esencją Dharmatą.  
Wielka, powstała z siebie, niepodzielna Rigpa,  
Niezafałszowana przez postrzegany /obiekt/ i nie ograniczana przez podmiot,  
Przypomina swą naturą mają, niedualną i czystą.  
Jaki jest więc pożytek z rozważania, dyskusowania czy kontemplowania ?  
Nie ma fazy rozwojowej ani spełniającej, dualizmu ani zjednoczenia,  
Nie ma punktów widzenia reprezentowanych przez konkretne pojazdy.  
Wszystko to konwencje i twory umysłu.  
Wszystkie one są stanami powstałymi z siebie, a tylko określa się je jako samowyzwolone.  
Świadomość nie posiada przedmiotu i nie można jej zdefiniować jako 'to jest tym',  
Nie czyni więc wysiłków, aby ją zrozumieć myśląc 'jest tym', ponieważ przekracza ona umysł.  
Natura umysłu jest spontanicznie doskonała i wolna od wysiłku,  
Nie fałszuj jej z pomocą antidotum modyfikacji i transformacji, pozwól jej pozostać w spokoju.  
Jeżeli Dharmata, w której realizacja i brak realizacji są tym samym,  
Nie jest zafałszowana przez związanie jej siecią kontemplacji,  
Wówczas w ostatecznym znaczeniu nie ma 'jest' ani 'nie jest', nie ma zjawisk ani pustki.  
Nie można jej określić jako 'jedność i wielość' oraz całą resztę.  
Przekracza pogląd i medytację, jest wolna od akceptacji i negacji, przychodzenia i odchodzenia.  
Wolna od skrajności, niedualna, przypomina mają i sen.  
Cel /nauk dotyczących/ dwóch prawd /ostatecznej i względnej/  
Zapobiega powstawaniu przywiązania /do zjawisk/ jako czegoś rzeczywistego.  
W istocie nie ma czegoś takiego, jak 'ostateczne' czy 'względne'.  
Rzeczy nie są tym czym się wydają być /z punktu widzenia umysłu i konwencji/,  
/Ale/ jest się związanym w sieci pojmowania ich na sposób 'to jest'.  
Bez względu na to, co się twierdzi, powoduje to popadnięcie w skrajność przywiązania.

A samsara nie przestanie istnieć przez czynienie wysiłków i zdobywanie osiągnięć.  
Pozytywna i negatywna karma stanowi przyczynę wędrówki w tym świecie,  
Natomiast doświadczanie szczęścia i cierpienia, tego co wysokie i co niskie, przypomina obracające się koło irygacyjne.  
Istoty trzech sfer /pożądania, foremnej i bezforemnej/  
Przemieszczają się w złudzeniu - w samsarze trzech czasów.  
Są dręczone chorobami niewiedzy, sztucznych tworów i wysiłków,  
Nie widać początku, ani kresu tych działań - och, szkoda tych czujących istot!  
Kye Ho ! Wszystko to mają i sen.  
Ostateczne znaczenie jest takie, że nie ma samsary, ani wędrujących w niej istot.  
Wszyscy są od początku wyzwoleni w stanie Kuntu Zangpo.  
Nie ma podstawy, korzenia ani substancji.  
Jak bardzo jest to zadowalające!  
Nieziemna, pierwotnie czysta natura umysłu  
Jest niesplamiona zjawiskami egzystencji i przypomina odbicie.  
W pojawiającym się obiekcie nie ma niczego konceptualnego do zrozumienia,  
W powstałym z siebie umyśle, dla osoby pojmującej nie ma niczego do zrozumienia.  
Ta niedualna, pierwotna mądrość powstaje z dualistycznych percepcji.  
Dlatego też nie zanikający umysł i jego przedmiot są wielkimi atrybutami.  
Śłoń nie pojawiając się wałęsa się swobodnie po równinie spokoju Samowyzwolenia, ozdobiony rzędem nie-dualizmu.  
Niszcząc moczary akceptowania i odrzucania, nadziei i wątpliwości, jak również posiadając moc urzeczywistnienia -  
Wchodzi w ocean niedualizmu.  
Wędruje sobie swobodnie, nie zatrzymując się w różnych stadiach pomiędzy powstawaniem a wyzwoleniem.  
Nie skrępowany linami obiektów porzucenia i antidotów,  
Ze swobodą utrzymuje punkt widzenia potężnego spełnienia.  
Dzięki całkowitej realizacji wielkiej mocy, zjawiskowa egzystencja jawi się jako Dharmakaja.  
Gdy percepcje sześciu obiektów nie zanikają,  
Ten kto je postrzega jest zasadniczo pusty,  
A wolna od skrajności natura umysłu osiąga nie związane z celem wyzwolenie,  
Wówczas rigpa niedualności samsary i nirwany osiąga pierwotne podłoże.  
Nosi to nazwę realizacji najwyższego osiągnięcia /stanu Buddy/.  
Z powodu doskonałego spełnienia celu swojego i innych,  
Jest to osiągnięcie Oświecenia w niezrównanej Czystej Krainie /Akanisztha/.  
Niestety! Podobni do zwierząt kontemplatycy  
Powstrzymują percepcje i pozostają w stanie bez myśli.  
Nazywają to ostateczną naturą i wpadają w dumę.  
Wskutek zdobycia doświadczenia w tym stanie /koncentracji/ odrodzą się w sferze zwierząt.  
Chociaż nie zdobyli w tym doświadczenia, pewne jest, że odrodzą się w sferze foremnej i bezforemnej.  
Nie będą mieli sposobności osiągnięcia wyzwolenia z samsary.  
A zatem ci o skrajnej dumie, opętani przez szkodliwego ducha osobistego punktu widzenia,  
Są zwolennikami wymyślonych i bałamutnych doktryn.  
Ponieważ ich wytwory są splamione, nie ujrzą Dharmaty.  
Nawet jeśli analizują dwie prawdy i tak popadną w skrajności eternalizmu bądź nihilizmu.  
Nawet jeśli analizują wolność od skrajności, odkryją /tylko/ pogląd szczytu samsary.  
Cokolwiek robią, z powodu niewolniczego /przywiązania/ do własnego punktu widzenia,  
Nigdy nie uda im się ujrzeć naturalnej Pierwotnej Mądrości.  
Faktyczne znaczenie zostaje przysłonięte zastanawianiem się, doświadczaniem i wyrażaniem pojęć.  
Niezrozumienie /właściwych/ metod rozmyślenia, doświadczania i konceptualizowania,

Powoduje pojawienie się błędu, który polega na /zamianie/ mającego znaczenie /obiektu/ poszukiwań /na wysiłki/ poszukującego.

Umysł i pierwotna mądrość są jak woda i jej wilgoć:  
nigdy nie są od siebie oddzielone.

Są jednak zafałszowane rozróżnieniami, dokonywanymi przez umysł, który akceptuje i odrzuca.

Umysł i jego obiekt stanowią esencjonalną naturę, bez względu na to, co się jawi,

Jednak wskutek wybiórczego, częstkowego rozumienia, jego otwartość zostaje ograniczona.

Jeśli teraz pragniesz poznać znaczenie Dharmakaji wolnej od konceptualizacji,

Nie czynь wysiłków, mających na celu poszukiwania ostatecznej natury. 'Monarchia tego co powstaje' wstrzymuje /pojawianie się/ przywiązania i pojęć.

Jest niezróżnicowana i niemożliwa do poznania w terminach 'to jest tym',

Zjawiska nie istnieją w niej na sposób, w jaki się jawią,

W swej naturze nie istnieją tak jak się jawią.

Zwykła percepcja, nie przesłonięta i od samego początku wyzwolona,

Stanowi Pogląd Naturalnej Wielkiej Doskonałości.

Naturę zjawisk wyjaśnia się poprzez przestrzeń,

Ale zjawisk nie da się pojąć jako natury przestrzeni.

'Umysł jest niezrodzony, a zjawiska są jak przestrzeń'.

Mówimy w ten sposób, ale jest to tylko wskazówka i pewne określenie /jego natury/.

Umysł jest wolny od /aspektów, mówiących że/ 'jest tym' bądź 'nie jest tym' ; jest też poza myślą.

Nie da się go określić, mówiąc: 'jest tym' ; jest też w pełni doskonały od początku.

Kye Ho! W czystej naturze zjawiskowej egzystencji

Niespodziewanie powstaje czystość niedualistycznej rigpy,

Od samego początku nie istnieje ona gdzie indziej.

Samowyzwolona Wielka Doskonałość - kiedy będę w stanie ją zobaczyć?

W naturze umysłu, nie posiadającej korzenia, czystej od początku

Nie ma niczego do zrobienia, nie ma też nikogo, kto by coś robił -  
jakiż zadowolenie to budzi.

Rigpa zjawisk nie posiadających celu,

W której rozpadowi uległo rozmyślnie pojmowanie zjawisk na sposób 'to jest tym' - co za szczęście!

W poglądzie i medytacji, które nie posiadają zróżnicowań,

Nie ma rozmiaru, ani stopnia głębokości - jakiż to błogie!

W działaniu i rezultacie, w których nie ma akceptacji ani odrzucania, nadziei i obaw,

Nie ma niczego, co można by zdobyć czy utracić - jakiż ciepło!

W równie doskonałej, podobnej do maji naturze

nie ma niczego pozytywnego do zaakceptowania, ani niczego negatywnego do odrzucenia - czuję się tak, jakbym się śmiał!

W postrzeżeniach, które są zamazane, ulotne i nieokreślone,

Fragmentaryczne, nieciągłe, nie przesłonięte i naturalne,

Cokolwiek się pojawia, nie podchodzi się do tego, mówiąc: 'to jest tym' lub 'te zjawiska są tym'.

'Jest' i 'nie jest' to twory różnicującego umysłu, a nieprzywiązywanie się do tego umysłu jest Dharmakają.

Gdy w nie posiadającym celu obiekcie pojawiają się nieokreślone zjawiska,

Nie różnicująca percepcja osiąga wyzwolenie bez dualności.

Wówczas wszystkie zjawiska percepcji stanowią wielką grę natury umysłu.

W naturze umysłu, która nie posiada podłoża, korzenia i substancji,

Spontaniczne, niestworzone właściwości są w pełni doskonałe.

Szczęście osiąga się poprzez wyzwolenie w Dharmakaji twierdzenia i zaprzeczenia.

Wszystkie wymyślone koncepcje są tworam i fałszywymi.

Jeśli to, co powstaje, jest wolne od konceptualizacji, jest prawdziwą Pierwotną Mądrością.

Szczęście osiąga się poprzez uwolnienie się od akceptacji i odrzucania w ich własnym stanie.

Obiekt myśli przekracza się poprzez uwolnienie się od akceptacji i odrzucania w ich własnym stanie.

Oдноśnie stanu Buddy, który jest całkowicie i w naturalny sposób czysty,

Nie poszukuj go nigdzie indziej, jak tylko w swoim własnym umyśle.

Nie ma żadnego innego miejsca, w którym można by go szukać, jak tylko w samym poszukującym.

Z tym jest jak kasta ludzi-maji i wodą w mirażu.

Nie ma dualizmu samsary i nirwany,

Skoro dualistyczna percepcja zanikła w niezafałszowanej, powstałej z siebie rigpie.

Ten, kto dostrzega znaczenie równości wszystkich zjawisk

I rozumie, że natura umysłu jest niezrodzona jak przestrzeń,

Doskonali /rozumienie/ zjawisk świata i istot jako w naturalny sposób czystego pola Buddy.

Spontanicznie spełnia stan równości niezrodzonego.

Esencją zjawisk i umysłu jest pustka;

takie jest znaczenie Dharmakaji;

Ich natura nie zanika - tak pojawia się Sambhogakaja;

Ich cechy charakterystyczne są rozmaite - i to jest Nirmanakaja.

Jeśli wie się o tym, wszystko staje się trzema ciałami,

Pierwotną Mądrością i Czystą Krainą.

Nie ma /potrzeby/ zmieniania, przekształcania, wyrzekania się czegokolwiek, czy stosowania antidotum;

Jest to w pełni zadowalające.

E Ma! Kiedy skutek trzymania się dualności

Żyjące istoty przebywają w tej podobnej do snu, iluzorycznej samsarze,

Bez względu na wysiłki, które podejmują, stają się one przyczyną i skutkiem samsary.

Dzięki doświadczeniu niekonceptualnego, uniwersalnego podłoża /alaya/, schodzą ze ścieżki i odradzają się w sferze bezforemnej;

Doświadczając przejrzystej i pustej świadomości uniwersalnego podłoża /alaya/, schodzą ze ścieżki i odradzają się w sferze foremnej.

Doświadczając świadomości sześciu /zmysłów/, odradzają się s sferze porządkania.

Zmiany w umyśle są krokami do /różnych sfer/ samsary.

Dla ludzi, którzy pragną oświecenia, znaczenie niezmiennego absolutu

Polega na pozwoleniu umysłowi na przebywanie bez wysiłku.

Zwykły umysł, naturalny i niezmienny,

Niesplamiony percepcją samsary i nirwany, osiąga wyzwolenie w swym naturalnym stanie.

Osiągnięcie wyzwolenia w ten sposób, przebywanie w bezpośredniej naturze bez myśli - jest stanem Dharmakaji.

Nie zanikające podłoże powstawania, przejrzystości i pustki, jest Sambhogakają.

A emanacja, wyzwolenie w momencie powstawania, jest Nirmanakają.

Posiadając ufanie /do powyższych słów/

Pewne jest, że światowe myśli staną się oświecone.

Kye Ho! Ponieważ cechą charakterystyczną zjawisk i umysłu jest zmiana,

Obserwuj zwierciadło nie posiadającej celu Dharmakaji.

Tajemnicą umysłu jest powstanie niedualnego obserwatora

W zjawiskach nie posiadających celu,

Niczego innego nie trzeba wyrażać.

To jest naturalny charakter spontanicznie zrealizowanej rigpy,

Esencjonalne znaczenie tego, co powstaje,

Nie modyfikuj i nie fałszuj niczego.

Zjawiska posiadają niesubstancjalną naturę.

Niebo nieróżnicującego umysłu nie posiada centrum, ani końca.

Chociaż powstają one w sposób naturalny, nie zostają stworzone, ani nie zanikają.

Nieobecność potwierdzenia, odmowy i przywiązania do cech charakterystycznych stanowi prawdziwe znaczenie;  
Zjawiska nie ulegają zmianie w trzech czasach - to jedno należy wiedzieć.  
Wrodzona, pierwotna mądrość, wolna od dualizmu umysłu i tego, co się postrzega,  
Może być /wyłącznie/ wyrażona przez zrozumienie, chociaż nie ma /w niej/ niczego do pokazania, ani do zobaczenia.  
Natura umysłu jest piękna w swym naturalnym stanie.  
Dzięki różnym środkom - niezachwianej kontemplacji, analitycznej mądrości oraz  
Dzięki zasadom, wiedzy intelektualnej i wyjaśnieniom praktykujący osiągnie wyłącznie teoretyczne zrozumienie,  
Ale nigdy nie osiągnie nagiej Pierwotnej Mądrości.  
Jeżeli na przykład wyszczególnia się coś, mówiąc 'to jest przestrzeń',  
Nie jest to obiekt, który można ujrzeć, jest więc tylko sposobem odróżniania obiektów.  
Urzeczywistnienie powstające wskutek dobroci Lamy  
przypomina rozproszenie ciemności przez słońce.  
W chwili, w której dzięki powstającej rigpie,  
wszystko co istnieje widzi się jako Dharmakaję,  
Niewiedza zmienia się w Pierwotną Mądrość, a splamienia w symptomy /Pięciu Pierwotnych Mądrości/.  
W tym życiu można osiągnąć zwykłe i nadzwyczajne rezultaty.  
Głupcy nienawidzą samsary i poszukują nirwany.  
Przypomina to wyrzucenie bardzo rzadkiego klejnotu spełniającego życzenia  
I wzięcie innego klejnotu spełniającego życzenia, który wymaga oczyszczenia,  
A po oczyszczeniu go, rozglądanie się za jakąś błyskotką.  
Poprzez zrealizowanie swojej własnej natury, samowyzwolona natura umysłu, cenny klejnot,  
oczyszcza splamienia złudzeń.  
Zrozumienie, że jest to cenny skarb i serce osiągnięcia pożytku  
dla siebie i innych;  
Gdy znaczenie realizacji natury umysłu powstaje jak woda i fale,  
Projekcje i ich źródło znajdują się w stanie Dharmakaji.  
Cokolwiek się /wówczas/ zdarzy, nie ma potrzeby akceptacji i odrzucania.  
Nigdy nie będzie żadnej potrzeby, by cokolwiek akceptować lub odrzucać.  
We wszystkich czasach dla radosnego jogina  
Jest to wielka, płynąca rzeka jogi  
W stanie równowagi, w doskonałości wielkiej natury.  
Poprzez samo tylko poleganie na realizacji, /umysł/ staje się w naturalny sposób przejrzysty i  
świecisty.  
Nawet jeśli ponownie pojawia się projekcja, pojawi się tak jak przedtem /w stanie Dharmaty/.  
Jako że świecista rigpa nie ma skrajności ani centrum,  
Nie występuje też dualizm splamień i antidotum.  
Dlatego więc rzeczy, które należy odrzucić, antidota, nieprzywiązywanie się, osiągnięcia, nadzieje i  
wątpliwości,  
Wyzwalają się w swym naturalnym stanie.  
Ludzie, którzy nie wiedzą jak odróżnić klejnoty od lamp,  
Sądzą, że światło lampy jest światłem klejnotu.  
Jeżeli praktykujący nie odróżnia wchłonięcia od doświadczenia samowyzwolonia,  
Przywiąże się później do wyzwolenia w momencie powstawania,  
Gdy nie odróżni doświadczeń od realizacji.  
Zostanie wprowadzony w błąd, biorąc doświadczenia za urzeczywistnienie.  
Po osiągnięciu realizacji nie będą się już pojawiać naprzemiennie rzeczy pozytywne i negatywne.  
Pojawią się wyłącznie doświadczenia pozytywne.  
Na przykład dzięki zmianom w obrębie czterech elementów, w przestrzeni

Nie zajdzie żadna zmiana: przestrzeń pozostanie, taka jak przedtem.  
W podobny sposób, dla jogina, który zrealizował naturę umysłu  
Nie ma dobrej ani złej realizacji, jeśli ilość doświadczeń się zwiększa lub zmniejsza.  
Jeśli pojawia się dobro i zło, mamy do czynienia z doświadczeniem, a nie realizacją.  
Określonej realizacji powinno się szukać u świętej osoby,  
By potem, w zgodzie /z jej naukami/ pozostać w niezachwianej kontemplacji.  
Takie medytowanie stanowi rozstrzygający, ostateczny pogląd.  
Praktykujący o najwyższej inteligencji osiąga wyzwolenie w wyniku ujżenia natury umysłu.  
Ten umysł nie zależy od doświadczeń, wszystko pozostaje w nim jako realizacja.  
Nie ma w nim niczego do odrzucenia, nie ma więc żadnego antidotum, które należałoby  
zastosować,  
Tak samo jak zdrowa osoba nie potrzebuje lekarstw.